

# Pszczelarstwo

2

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU PSZCZELARSKIEGO



1974



# Pszczelarstwo

Nr 2 — Rok XXV — Luty

W NUMERZE

**Kol. M. B. — Elbląg.** 1. Nie ma szczególnych przepisów prawnych regulujących warunki przyznawania pszczelarzom działek przez GRN lub jakiegokolwiek inne organa władz państwowych. Do dzierżawy przez pszczelarzy gruntów pod ustawianie pasiek mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące najmu i dzierżawy (art. 659-679 i art. 693-709). Przy dzierżawie lub najmie gruntów Państwowego Funduszu Ziemi od Urzędu Gminy lub Miasta mają ponadto zastosowanie przepisy zarządzenia nr 113 Ministra Rolnictwa z 18.VIII.1971 r. w sprawie wydzierżawiania i wynajmowania nieruchomości PFZ (Dz. Urz. Min. Roln. 1971 r., nr 10, poz. 72).

2. Urząd Gminy może wydzierżawić pszczelarzowi taką ilość gruntu, jaka w konkretnej sytuacji jest potrzebna do racjonalnego prowadzenia pasieki. W każdym razie obszar do 1 ha na podstawie § 3 ust. 3 łącznie z § 3 ust. 4 cyt. zarz. nr 113.

3. Sposób regulowania czynszu dzierżawnego (lub najmu) powinien być określony w umowie, która z kolei powinna być zawarta na piśmie (art. 660 łącznie z art. 694 k.c. i § 8 ust. 2 zarz. nr 113).

4. Jak podkreślono w p. 1, nie ma przepisu, który dawałby każdemu pszczelarzowi prawo do dzierżawy gruntów państwowych od Urzędu Gminy (dawniej GRN) i nakładał na Urząd Gminy obowiązek wydzierżawiania pszczelarzom gruntów, gdy o to się zwróca. Nie ma też przepisu, który wykluczałby pszczelarzy od dzierżawienia gruntów państwowych. Przy obecnym stanie prawnym Urząd Gminy może wydzierżawić pszczelarzowi odpowiednią działkę gruntu, ale nie musi.

Pierwszeństwo do dzierżawy gruntów PFZ mają uposażone jednostki gospodarki rolnej, grupy rolników i rolnicy indywidualni posiadający warunki racjonalnego zagospodarowania tych gruntów (§ 3 cyt. zarz. nr 113).

**Kol. K. A. — Koźuchów.** Jak nam wyjaśniono w Dziale Pszczelarstwa Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, sprzedaż wosku w punkcie skupu GS „Samopomoc Chłopska” upoważnia do zakupu węzy jedynie w punktach sprzedaży tego samego pionu, tzn. Gminnych Spółdzielniach.

Jedynym producentem węzy jest spółdzielczość ogrodnicza. Zapewniają ją ona tym pszczelarzom, których wosk trafił do wytwórni węzy. W przypadku sprzedaży wosku w punkcie skupu CRS nie wiadomo, czy wosk przekazano do wytwórni węzy, czy też został on bezpośrednio sprzedany innym zakładom przemysłowym. Gdy wosk otrzymają te inne zakłady przemysłowe, wytwórnia węzy — nie posiadając odpowiedniej ilości surowca — nie może zapewnić węzy pszczelarzowi.

W świetle powyższego wyjaśnienia odmówienie przez kierownika sklepu Spółdzielni Ogrodniczej w Nowej Soli sprzedania Koledze węzy było słuszne i uzasadnione.

**NAUKA-PRAKTYCE** — Dr M. Gromisz — Ocena morfologiczna pszczół w pasiekach zarodowych w latach 1962—1970 — str. 2; Mgr M. S. Kostka — Zmiany środowiska leśnego z punktu widzenia interesów Białostoczczyzny — str. 4 ● **CHOROBY-SZKODNIKI-ZATRUCIA** — Inż. B. Sobieszkańska — Choroba wiciowcowa pszczół — str. 6 ● **GOSPODARKA PASIECZNA** — Doc. dr J. Woźnica — Woda dla pszczół — str. 7; P. Broy — Higieniczne poidło — str. 8 ● **POŻYTKI I ZAPYLANIE** — A. Kaczmarek — Jak powiększam pożytki pszczele — str. 8 ● **ZA GRANICĄ** — Dwaj wielcy pszczelarze niemieccy — str. 9; Ociemniały pszczelarz — str. 10 ● **PRODUKTY PSZCZELE I PRZETWÓRSTWO** — P. Popiołek — Czy namiastki zastąpią miód pszczeli? — str. 10 ● **ULESPRZĘT-URZĄDZENIA** — C. Jung — Pawilony a gospodarka wędrowną — str. 11; K. Sawicz — Zbudowałem sobie wóz pasieczny — str. 15 ● **CZYTELNICZY PISZA** — S. Głogowski — Nie drażnij pszczół — str. 16; M. Boruch — O ochronę wszystkich ptaków — str. 16; J. Dzieża — „Pszczelarstwo” zbliża Czytelników — str. 17 ● **Z ŻYCIA ZWIĄZKOWEGO** — str. 18.

Zdjęcia w numerze; C. Jung, A. Kruk, K. Sawicz, J. Woźnica. Okładka: Fragment pasieki w Pszczelej Woli (fot. M. Wojtacki).

## В HOMEPE

Док.д-р М.Громис - Морфологическая оценка пчел в племенных пасеках в 1962-1970 гг. - стр.2 ● Инж. В.Собешаньска - Болезнь пищеварительного канала пчел /leptomonasis apis/ - стр.6.

## IN NUMMER

Doz. Dr. Michał Gromisz - Morphologische Beurteilung der Bienen im Zucht-Bienenstand in den Jahren 1962-1970 - Seite 2 ● Ing. Bogumiła Sobieszkańska - Krankheit des Verdauungskanals der Bienen /leptomonasis apis/ - Seite 6.

„Pszczelarstwo” jest organem Polskiego Związku Pszczelarskiego. Redaguje Zespół Redakcyjny w składzie: J. Bobrzecki, Z. Chomińska (zast. red. naczelnego), A. Demianowicz, E. Gmurczyk, Z. Konopacka, R. Kostecki, M. Mantey, S. Maryniak (przewodniczący Zespołu), C. Nawąkowski, W. Ostrowska, P. Popiołek, J. Strachalska (redaktor naczelny). Opracowanie graficzne — Barbara Wesołowska.

Rada Programowa: W. Bojarczuk, L. Bornus, J. Guderska, M. Gromisz, W. Kumko, M. Lipiński, J. Makowicz, W. Głazewski, T. Wawryn, M. Wojtacki, J. Woźnica, J. Woyke, A. Zawilski (przewodniczący Rady Programowej).

Wydawca: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne. Artykuły i listy należy kierować pod adresem: Redakcja mies. „Pszczelarstwo” — 00-508, Warszawa, Al. Jerozolimskie 28. Telefon Redakcji: 26-64-51, wewn. 29.

Cena prenumeraty krajowej: miesięcznie 5 zł, kwartalnie 15 zł, półrocznie 30 zł, rocznie 60 zł. Cena numeru pojedynczego 5,50 zł.

Prenumeratę na kraj dla Czytelników indywidualnych oraz dla instytucji i urzędów mających swą siedzibę na wsi przyjmują urzędy pocztowe i listonosze w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Urzędy i instytucje z siedzibą w miastach i osiedlach, w których funkcjonują miejskie rady narodowe mogą wpłacać prenumeratę wyłącznie w oddziałach i delegaturach „Ruch” w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty. Prenumeratory indywidualni mogą też dokonywać wpłat na konto PKO nr 1-6-100020 — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch”, Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw skr. poczt. 12, 00-958 Warszawa, w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres zgłoszonej prenumeraty.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40 proc. droższa od krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” — skr. poczt. 385, 00-840 Warszawa, ul. Wronią 23, konto PKO nr 1-6-100024.

RSW „Prasa-Książka-Ruch” P.Z.Graf. Al. Jerozolimskie 125. W-wa 00-017. Materiał oddano do składania 22.XII.1973 r. Zam. 4381. Nakład 26 000. W-57.

INDEKS 37228

CENA 5,50 ZŁ



# Nestor pszczelarzy Ziemi Łódzkiej



Wąską drogą, odbiegającą od śląskiej magistrali w prawo, włącza się w wir uliczek Radomska. Tylko znający tu tejsze strony mogą przejechać te piaski, zakręty i odnaleźć zagrodę Nestora pszczelarstwa Ziemi Łódzkiej — Kol. Aleksandra Stasińskiego.

83-letni pszczelarz — znany i ceniony w kraju hodowca matek pszczelich — zaprasza nas do pasieki. — „Będzie deszcz, bo młode pszczoły nie odlatują z pasieki po pożytek. Instynkt pszczoł rzadko zawodzi” — p. Stasiński wskazał na dwie robotnice wspinające się na źdźbło trawy.

Kwitły lipy. Aromatyczna woń ich kwiatów niesła się na wszystkie strony. Jakież tu niegdyś musiały być zapachy, gdy kwitły bory lipowe. Dziś pozostały z nich tylko szczątki. Sadzimy więc lipy przy drogach wiejskich, kościołach, szkołach, w miastach. Wiele jest w kraju odmian tego drzewa, ale pszczoły najchętniej odwiedzają kwiaty lip drobno- i średniolistnych. Rozmawiamy na temat wartości pożytku lipowego i leczniczych właściwości miodu, a także o prastarej historii naszego pszczelarstwa.

Nestor pszczelarstwa łódzkiego był od najmłodszych lat wielkim miłośnikiem przyrody. Miał też drugą namiętność — wierzył w ludzi i chciał im pomagać. Po ukończeniu seminarium nauczycielskiego niesie oświatę do szerokich rzesz młodzieży i społeczeństwa wiejskiego. Z przyrodą i naturą nie rozstaje się, jest jej miłośnikiem i znawcą. Mówi: „jeśli ktoś uparty nazwie ogień wodą, nie zmieni to natury płomienia. Jeśli ktoś powie, że przyroda nie posiada inteligencji, to znaczy, że nie umie patrzeć, słuchać i odczuwać”.

Uczył swoich wychowanków praw przyrody dając praktyczne przykłady harmonijnych jej zjawisk w swojej pasiece. Aleksander Stasiński tak wspomina te lata: „Od 13 roku życia interesowałem się pszczołami, ale ojciec i starsi bracia z obawy przed pożądaniem nie chcieli mi dać żadnego roju. Hodowałem trzmielę. Robiłem im drewniane „kószki”. Zawód sprawiała mi tylko jesienią, bowiem rozlatywały się kryjąc się przed zimą”.

Pan A. Stasiński „startował” więc w pszczelarstwie nie tylko z rodzin-

ną tradycją, ale także z pokaźnym zasobem wiedzy i zainteresowaniami. Później, gdy miał już własne roje, tak jak czyni to każdy dobry pszczelarz, szukał takich odmian pszczoł, które dawałyby więcej miodu niż inne. Po wielu latach poszukiwań i eksperymentów poszczęściło Mu się. Jako nauczyciel, a później inspektor szkolny, podczas wizytowania w 1937 r. szkoły w Dobrej k. Strykowa zakupił tam matkę pszczoły wraz z małą rodziną za 20 zł, co stanowiło wówczas równowartość 1 q żyta. Z tym rojem wiązał wielkie nadzieje hodowlane. W latach okupacji ukrył przed Niemcami to, co miał najcenniejszego, a była nią dzisiejsza „Asta”. Ukrył ją w niepozornych, sfatygowanych z zewnątrz ulach. Ze względu na sprowadzenie do Radomska pszczoły „Nigry” Kol. Stasiński nie mógł prowadzić żadnych prac selekcyjnych. Ograniczył się tylko do hodowli zachowawczej. Był to zresztą czas wojny. Z bronią w rękę staje do walki z okupantem w szeregach Armii Krajowej, której jest komendantem na rejon radomszczańsko-włoszczowski.

Dopiero po wyzwoleniu wyciąga Pan Aleksander swoją cenną pszczołkę i wprowadza do Borek. Z Borkami wiąże Go szczególny sentyment. Zakładał to trutowisko przed laty, a wyselekcjonowana tu linia matek nosi od skrótów Jego imienia i nazwiska nazwę „Asta”. Jest to Jego oryginalne dzieło, nad którym w swej bogatej, bo 65-letniej praktyce pszczelarzkiej — pracował 30 lat. Pan Aleksander czegoś dokonał, jest więc usatysfakcjonowany. Nie każdy ma taką ambicję, aby na swoim, choćby najskromniejszym odcinku działania, coś zmienić, popchnąć naprzód. Poświęcił temu przeszło ćwierć wieku swojego życia. A inni? Aż strach pomyśleć, ile ćwierćwieczy niektórym z nas upływa na niczym.

Poza wyprowadzeniem nowej linii pszczoł Nestor osiąga także niemałe sukcesy w popularyzowaniu pszczelarstwa. Pasja życia, głębokie — praktyczne i teoretyczne — wiadomości z zakresu pszczelarstwa, wiara w człowieka, stawiają Go w szeregu najbardziej gorliwych rzeczowników reaktywowania Polskiego Związku Pszczelarzkiego oraz Spółdzielczości Pszczelarzkiej.

Kol. Stasiński działa w organizacji pszczelarzkiej od 1938 r., ale szczególne Jego zasługi datują się od roku 1945. Jest współzałożycielem Woj. Związku Pszczelarzy w Łodzi, współtwórcą pierwszego jego statutu. W latach 1945—1968 jest prezesem Pow. Koła Pszczelarzy w Radomsku oraz członkiem Zarządu WZP w Łodzi. W kilku kadencjach — członkiem Zarządu PZP. Jego zapał i pracowitość, życzliwy stosunek do ludzi, wielka pogoda ducha oraz chęć przekazywania swej wiedzy jedną Mu szacunek i sympatię. Dzięki osobistej kulturze i wyjątkowej pasji pedagogicznej, o czym wielokrotnie w ciągu długich lat współpracy przekonał się niżej podpisany, p. Stasiński potrafi zdobywać zaufanie młodych pszczelarzy.

W rocznicę 65-lecia pracy w pszczelarstwie naszego Nestora, wspominam chwile sprzed 20 lat, kiedy Go poznałem jako słuchacz kursu pszczelarzkiego. Od tych chwil nie zmienił się wiele. Mimo podeszłego wieku czuje się dobrze i interesuje wszystkim, co się wokół Niego dzieje.

Z okazji tej pięknej rocznicy w imieniu szerokich rzesz pszczelarzy województwa łódzkiego i własnym składam Dostojnemu Jubilatowi życzenia długich lat życia i współpracy z nami.

**Jerzy Garczarezyk**  
kierownik Biura WZP w Łodzi

## Ogłoszenia

Zamieszczone w nr 11/73 „Pszczelarstwa” ogłoszenie o skupie kitu pszczelego jest z przyczyn technicznych nieaktualne. **Feliks Sęczyk**.

Sprzedam nasiona facelii 60 zł/kg. **Jerzy Kamiński, 05-502 Grochowa, p-ta Piaseczno 3.**

Kupię pasiekę. Oferty proszę kierować pod adresem: **Warszawa—Anin, ul. Trawiasta 5a, Alicja Biegewska.**